

Sygn. akt III Ca 1741/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Sędziowie Sądu Okręgowego: Beata Majewska - Czajkowska

Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko T. G.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w J. Z.

z dnia 8 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 1082/16

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od powódki na rzecz pozwanej 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Beata Majewska – Czajkowska

Sygn. akt **III Ca 1741/18**

UZASADNIENIE

Powódka G. S. wniosła przeciwko pozwanej T. G. o nakazanie przywrócenia stanu odpowiadającego treści służebności drogi na rzecz właściciela działki (...) wchodzącej w skład nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu- Zdroju poprzez przywrócenie drogi do stanu używalności, niekierowanie wobec powódki obraźliwych słów, nieparkowanie samochodów na drodze koniecznej w sposób uniemożliwiający przejazd tj. umożliwienie swobodnego przejazdu i przechodu tą drogą, jak również zaniechanie naruszeń tego prawa w przyszłości, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu podała, że pozwana narusza prawo powódki do swobodnego korzystania ze służebności albowiem odmówiła jej naprawy po wybraniu przez syna pozwanej kamienia utwardzającego trakt. Uniemożliwia to korzystanie z drogi zwłaszcza przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Pozwana kieruje w stronę powódki groźby,

wulgaryzmy, wyzwiska, co uniemożliwia swobodny dojazd do posesji. Wielokrotnie droga była zastawiana przez samochody osób przyjeżdżających do pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu. Zarzuciła, że nie utrudnia korzystania z drogi w sposób opisany w pozwie. Nadto wywodziła, że zgodnie z art. 289 k.p.c. obowiązek utrzymania drogi w należyłym stanie ciąży na posiadaczu służebności. Twierdziła, że droga jest dobra, przejezdna i bezpieczna a jej ewentualne uszkodzenia powstały za sprawą powódki i jej rodziny.

Wyrokiem z 8 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od pozwanej na rzecz powódki 85,50 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

Powódka G. S. jest właścicielką nieruchomości, położonej w J., przy ul. (...), oznaczonej jako działka o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu - Zdroju prowadzi księgę wieczystą (...). Pozwana T. G. jest właścicielką nieruchomości położonej w J., przy ul. (...), oznaczonej numerem działki (...), opisanej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu - Zdroju pod numerem (...). (...) te sąsiadują ze sobą. Nieruchomość pozwanej, mocą umowy z 10 lutego 1971 roku obciążona jest służebnością drogi na rzecz nieruchomości powódki.

Pomiędzy stronami trwa konflikt sąsiedzki.

W dniu 17 maja 2016 roku pełnomocnik powódki pisemnie wezwał pozwaną do przywrócenia drogi do stanu używalności w terminie do 30 maja 2016 roku, a nadto do niekierowania wobec powódki obraźliwych słów i nieutrudnianie swobodnego przejazdu i przechodu przez drogę.

W odpowiedzi pozwana wskazała, że droga jest przejezdna, nie dochodzi do naruszenia posiadania służebności, także kierowanie obraźliwych słów w stosunku do powódki nie ma miejsca.

Sporny pas drogowy przebiega od drogi publicznej - ul. (...), aż do domu powódki, na długości około 300 metrów. Jest to droga polna porośnięta jest trawą, w której widoczne są pasy od kół samochodu, częściowo w koleinach widoczny jest kamień, który utwardzał te pasy. Droga jest pochylona kierunku wschodnim, są na niej nierówności. W czasie niesprzyjających warunków atmosferycznych droga rozmięka, tworzą się kałuże i błoto. Jest wówczas trudno przejezdna dla ciężkich samochodów. Zdarzyło się, że utknął na niej samochód ciężarowy dowożący opał do domu powódki.

Nie miała miejsce sytuacja kierowania przez pozwaną względem powódki bądź jej rodziny obraźliwych słów. Pozwana zwraca uwagę przyjeżdżającym do niej osobom, aby parkując, nie zastawiały przejazdu sporną drogą.

Powódka korzysta ze spornej drogi, przy czym zimą przejeżdża tam samochodem jedynie, gdy droga zostanie odśnieżona. W czasie niepogody powódka nie przejeżdża drogą, chodzi pieszo.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 222§2 k.c. w zw. z art. 251 k.c. stanowiących podstawę prawną roszczenia o ochronę ograniczonych praw rzeczowych. Wskazał, że na ich podstawie posiadaczowi służebności, w razie uniemożliwiania mu prawidłowego i swobodnego korzystania z przysługujących mu na mocy służebności uprawnień, przysługuje ochrona prawna, zmierzająca do ich przywrócenia. Podstawowym warunkiem dla uwzględnienia powództwa o przywrócenie do stanu poprzedniego i zaniechanie naruszeń koniecznym jest wykazanie zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., że naruszenia, na jakie powołuje się powód rzeczywiście zaistniały, a także że zaistniały one na skutek działań i zachowań strony pozwanej.

Dalej Sąd Rejonowy ocenił, że powódka nie mogła się skutecznie domagać przywrócenia drogi przez pozwaną do stanu używalności. Zgodnie bowiem z art. 289§1 k.c. w braku odmiennej umowy obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej. Wobec tego obowiązek prowadzenia remontów i naprawy drogi spoczywał na powódce jako właścicielce nieruchomości władnącej.

W toku postępowania nie wskazywano bowiem by umowa, na podstawie której ustanowiono służebność, zawierała w tej kwestii postanowienia odmienne. Wniosku takiego nie można także wywieść z zapisów opisujących treść służebności w księdze wieczystej.

Sąd Rejonowy wywiódł także, że droga służebna, jako droga polna (którą zawsze była) posiada koleiny i wyboje, a na drodze tego typu mogą pojawiać się trudności w komunikacji w czasie złej pogody. W ocenie Sądu Rejonowego stan techniczny tej drogi nie był jednak w żadnej mierze skutkiem działań pozwanej. W sprawie nie wykazano też aby pozwana dokonała usunięcia kamienia utwardzającego drogę, który był widoczny w trakcie oględzin dokonanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Zdjęcia załączone do akt sprawy obrazowały przy tym, że droga choć wyboista, jest przejezdna.

Za niewykazane uznał także twierdzenia co do naruszenia posiadania służebności poprzez kierowanie do powódki i jej rodziny obraźliwych słów. Okoliczności tej stanowczo zaprzeczyła pozwana, a nie potwierdził ich także żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, w tym mąż powódki.

Jako niewykazane uznał też Sąd Rejonowy twierdzenia co do tamowania ruchu na pasie drogowym. Nie potwierdzili ich świadkowie (poza R. S., któremu jako mężowi powódki Sąd Rejonowy nie dał tu wiary) i przeczyła im pozwana.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł z powołaniem na art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zarzucając (k. 171):

- sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez wadliwe ustalenie, że działania pozwanej nie doprowadziły do usunięcia z drogi kamienia, pozwana nie używała obraźliwych słów i nie parkowała samochodów na drodze;

- sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez pominięcie, że powódka chciała na własny koszt naprawić drogę, na co pozwana nie wyrażała zgody;

- sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że droga z której korzysta powódka jest drogą polną i w konsekwencji występują w niej przeszkody w przejściu i przejeździe,

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zeznania świadka R. S. są niewiarygodne wyłącznie dla tego że jest mężem powódki oraz przyjęcie, że na drodze są pozostałości kamienia przy jednoczesnym przyjęciu, że kamień nie został wywieziony przez pozwaną.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasadza się na zarzutach dotyczących nieprawidłowych ustaleń faktycznych na skutek wadliwości wszechstronnego rozważania zebranego materiału przez Sąd Rejonowy. Tej kwestii dotyczy natomiast art. 233§1 k.p.c.

Przypomnienia wymaga zatem, że zgodnie z jednolitymi poglądami orzecznictwa, dla skuteczności tego zarzutu niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233§1 k.p.c., czyli np.

błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków. Innymi słowy to ujmując okoliczność, że z tych samych dowodów wyciągnąć można wnioski odmienne, czy też odmiennie ocenić można moc poszczególnych dowodów, sama w sobie nie może stanowić podstawy do podważenia trafności ustaleń opartych na odmiennym przekonaniu sądu I instancji, gdy przekonanie to także zgodne jest z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego kojarzenia faktów. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r. w sprawie III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z dnia 29 września 2005 roku, II PK 34/05, Lex nr 829115, z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006, wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2014 roku, V ACa 655/13, LEX nr 1428104 oraz z dnia 11 czerwca 2015 roku, III AUa 1289/14 Lex nr 1771487).

Sąd Rejonowy wskazał na podstawy dokonanych ustaleń faktycznych i opisał ich moc dowodową. Zawarta w tym zakresie w uzasadnieniu argumentacja nie narusza zasad logiki, kojarzenia faktów, wiedzy ogólnej i doświadczenia życiowego. Sama tylko okoliczność, że z tych samych faktów – odmiennie oceniając ich wagę – możnaby w takiej sytuacji wyciągnąć wnioski przeciwne, nie mogła, w świetle zasad ujętych w art. 233 k.p.c. stanowić podstawy podważenia poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń. Jak już bowiem wskazano, te same dowody mogą być przedmiotem odmiennej oceny, lecz do sądu działającego w granicach art. 233 k.p.c. należy ich swobodna ocena, co wyraża istotę sądenia. Ocena sądu nie narusza natomiast zasady swobodnej oceny dowodów, jeżeli z zebranego materiału dowodowego wyprowadza on wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą.

Zarzuty podniesione w apelacji uznać należało za polemikę, która nie mogła podważyć przyjętych przez Sąd Rejonowy ustaleń. W szczególności, Sąd Rejonowy wskazał przyczyny dla których częściowo odmówił wiary świadkowi R. S. (mężowi powódki również zainteresowanemu korzystaniem ze spornego szlaku) jak i wskazał z jakiej przyczyny uznał, że kamień utwardzający drogę nie został usunięty (ustalił to na podstawie osobistych oględzin drogi). Tych podstaw wnioskowania powódka nie podważyła skutecznie w apelacji.

Co się z kolei tyczy pominięcia przez Sąd Rejonowy tego, że powódka deklarowała w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wolę przywrócenia drogi do właściwego stanu na własny koszt, to umknęło skarżącej, że przedmiotem postępowania nie było nakazanie pozwanej aby nieczyniła przeszkód w podjęciu przez powódkę działań o jakich mowa w art. 289 k.c. (w tym zapewnienie powódce możliwości utrzymania drogi w należyтым stanie na jej własny koszt). Co więcej żądania takiego, nie obejmowało tego przesądowe wezwanie z 17 maja 2016 roku. Okoliczność ta nie mogła mieć zatem zasadniczego wpływu na rozstrzygnięcie, którego przedmiotem była ocena wyartykułowanego w pozwie żądania przywrócenia drogi do stanu używalności, niekierowania wobec powódki obraźliwych słów i nieparkowania samochodów na drodze koniecznej w sposób uniemożliwiający przejazd, które miało swoje źródło w art. 222§2 k.c. w zw. z art. 251 k.c. Sąd w niniejszym postępowaniu, zważywszy na art. 321 k.p.c. nie mógł zatem orzekać o żądaniu nakazania pozwanej aby powstrzymywała się od czynienia przeszkód w działaniach, które powódka chciałaby we własnym zakresie podjąć aby doprowadzić drogę do stanu, który jej zdaniem umożliwiłby pełne korzystanie ze służebności.

Dalej wskazać trzeba, że skoro co do niepodważonej w sprawie zasady wynikającej z art. 289 k.c., obowiązek utrzymania służebnego szlaku w stanie umożliwiający odpowiednią komunikację obciążał powódkę jako właściciela nieruchomości władnącej, to powódka mogła domagać się „przywrócenia do stanu używalności” tylko w razie wykazania, że to działania pozwanej doprowadziły do pogorszenia stanu drogi w sposób przekraczający jej naturalne zużycie. Podejmowania takich działań przez pozwaną powódka nie wykazała, podobnie jak nie wykazała podejmowania przez pozwaną pozostałych zachowań, których dotyczyło żądanie pozwu. Obowiązek wykazania tych

istotnych w sprawie okoliczności, stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obciążał bowiem powódkę, która z określonych w pozwie twierdzeń wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne.

Z tych też względów zaskarżony wyrok uznać należało za prawidłowy.

Apelacja powódki jako bezzasadna została więc oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę, jako stronę przegrywającą to postępowanie. Zasądzona na rzecz pozwanej należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej na podstawie §5 pkt 3 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), przy uwzględnieniu okoliczności, że pełnomocnik pozwanej występujący w postępowaniu odwoławczym nie reprezentował jej przed Sądem Rejonowym.

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Beata Majewska - Czajkowska